

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA A SUMIENIE ŚWIATA W MIEJSCACH RECEPCJI TURYSTYCZNEJ

Zjawisko turystyki we współczesnym świecie, o wiele bardziej niż w minionych dekadach, daje możliwość kształtowania postaw, zdobywania wiedzy, przełamywania stereotypów i zmiany uproszczonych wyobrażeń. Podróż do wybranego miejsca i przebywanie w nowym otoczeniu staje się dla turysty nie tylko okazją do wypoczynku czy spełnienia marzeń, ale też jest swoistą kontemplacją rzeczywistości, pozwalającą niezwykle realnie spojrzeć na życie. Teoretycy turystyki, analizując sposoby spędzania czasu wolnego, podkreślają zazwyczaj radość, jaką daje wypoczynek, i koncentrują się na relaksie oraz zabawie.

Tymczasem równie ważnym elementem podróży są te walory, które często pozostają niezauważalne: honor, godność i szacunek. Wszystkie one znajdują się na samym szczycie piramidy ogólnoludzkich wartości. Poszanowanie osoby i uznanie jej godności, bez względu na odmiennosć takich cech, jak kolor skóry, płeć, wiek, narodowość, poziom zamożności, wykształcenie czy pozycja społeczna, jest imperatywem kategorycznym, bezwzględnie podstawowym, który powinien być respektowany przez wszystkich ludzi i każdego człowieka z osobna¹.

Turystyka, jako obszar zainteresowań badawczych, wspomaga proces edukacji społeczeństwa w zakresie etycznego traktowania osoby ludzkiej, otwiera oczy na historię, pokazuje różnice między dobrem i złem, kształtuje myśl, a przede wszystkim staje się czynnikiem budzącym sumienie. Poznanie

¹ Z. Dziubiński (2012), *Sport jako przestrzeń socjalizacji osoby ludzkiej (próba przedstawienia nauczania Kościoła katolickiego z okazji Mistrzostw Europy w piłce nożnej 2012 i Igrzysk Olimpijskich w Londynie 2012)*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Warszawa: 62.

każdego nowo odwiedzanego kraju, zarówno piękna jego krajobrazu, jak i zachodzących w nim przemian społeczno-gospodarczych i politycznych, jest skuteczną metodą kształtowania właściwych postaw. Wszystkie te walory stają się doświadczeniem turysty podczas kolejnych wypraw, przemieszczania się i wędrowania.

Godność człowieka

Godność człowieka to jedno z podstawowych pojęć etycznych, którego korzenie sięgają antropologii filozoficznej. Termin ten posiada wiele definicji, które zmieniały się wraz z rozwojem myśli filozoficznej. W starożytnej Grecji system etyczny wykształcił się w oparciu o pochodzenie. I tak osoba dobra i szlachetna pochodziła z wyższych sfer, zaś zła i niezastępująca na szacunek – z niższych. Godność tych, którzy wywodzili się z arystokracji, opierała się na takich przywilejach, jak sława, bogactwo, szacunek, a nawet swego rodzaju kult. W filozofii chrześcijańskiej godność człowieka wynika z faktu, że został on stworzony na obraz Boga i Jego podobieństwo (por. Rdz 1,26-27). Prawda ta podkreśla wyjątkową pozycję osoby ludzkiej w dziejach świata. Papież Jan Paweł II nauczał, że osoba – jako jedyny byt, który jest „kimś”, podczas gdy wszystkie inne stworzenia są „czymś” – stanowi podstawowy punkt odniesienia dla wszelkiej etyki. Takie podejście do osoby wyznaczyło jej normę personalistyczną².

W związku z powyższym dla chrześcijan niepodważalna powinna być prawda, że każda osoba ma w sobie godność, która jest wartością nadprzyrodzoną, powszechną, nieredukowalną i niezastąpioną. Człowiek, będąc częścią absolutnego Dobra, zobowiązany został do doskonalenia samego siebie, ale też czynienia lepszym otaczającego go świata. Działanie to objawia się na różne sposoby, jednak najważniejszym z nich jest poszanowanie godności każdej osoby i okazywanie jej szacunku bez względu na rasę, pochodzenie czy narodowość. W ten sposób jako jednostki uczymy się miłości, ale również kształtujemy ludzkie sumienia, a w dalszej konsekwencji także sumienie świata. Proces ten odbywa się metodą małych kroków, dlatego niekiedy może się wydawać niezauważalny. Podstawowym Bożym darem dla człowieka jako Jego stworzenia jest wolność; wolność wyboru świadczy o naszej wielkości i godności. Immanuel Kant zauważał, że człowiek nigdy nie może być środkiem do osiągnięcia zmierzonego celu, lecz zawsze musi być celem samym w sobie. Jego myśl potwierdza wyjątkową wartość człowieczeństwa każdej osoby, która powinna być traktowana z godnością i szacunkiem.

K. Wojtyła (2001), *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin.

Z punktu widzenia prawa godność nie podlega wartościowaniu. Określa się ją jako przekonanie osoby o swoim dobrym imieniu, o etycznym i moralnym nieposzlakowaniu, a także oczekiwanie wobec siebie czci. Nie chodzi oczywiście o uwielbienie, ale o poszanowanie tych wartości, które jednostka reprezentuje. W turystyce zakres ten można poszerzyć o różnice wynikające z odmienności narodowych, rasowych czy etnicznych, gdyż wszyscy ludzie godni są szacunku, czci i poszanowania. Godność człowieka stanowiła jeden z najważniejszych tematów nauczania Jana Pawła II, który był przekonany, że taki stosunek do osoby wpływa na afirmację życia, bez względu na warunki życiowe i okoliczności. Godność nadaje sens życiu i ukierunkowuje je ku Stwórcy, integruje osobowość człowieka, niezależnie od przeżywanych przez niego doświadczeń³.

Sumienie

Poszanowanie godności człowieka wiąże się z wewnętrzną zdolnością do rozróżniania dobra od zła, które określa się – w niektórych religiach i filozofiach etycznych – mianem sumienia. Sumienie pozwala na ocenę swoich czynów pod względem moralnym. Przekroczenie normy postrzegane jest jako poczucie winy, które pojawia się w chwili uświadomienia sobie rozbieżności między własnym postępowaniem a powszechnie przyjętymi zasadami.

W *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* w 1991 roku Jan Paweł II zwrócił uwagę na to, że poszanowanie sumienia każdego człowieka jest warunkiem pokoju. Zło, konflikty międzynarodowe i międzyludzkie często bywają wynikiem sumienia zagłuszonego, wyrugowanego z życia, a przecież będącego jednym z naturalnych odczuć jednostki. Żadna władza nie może ingerować w sumienie człowieka, podobnie żadna partia polityczna, żadne ustawy ani nakazy. Człowiek jest istotą wolną, a wolność sumienia to jego podstawowe prawo. Będąc świadectwem transcendencji osoby, także wobec społeczeństw, sumienie jest nienaruszalne, bowiem jego wewnętrzna natura zakłada związek z prawdą obiektywną, powszechną i taką samą dla wszystkich ludzi na świecie. Wynika z tego, że wszyscy powinni szanować sumienie każdego pojedynczego człowieka. Żadnej osobie nie wolno narzucać własnych norm. Nie można pogardzać tym, kto myśli inaczej. Ludzie sumienia łagodzą sprzeczności i rozładowują napięcia, które rodzą wrogość. Mają świadomość, że napięte stosunki – zarówno w wymiarze międzyludzkim, jak i międzynarodowym – mogą doprowadzić do otwartego konfliktu, a nawet do wojny, dlatego stają

³ J. Niewęglowski (2012), *Osoba i sport. Jan Paweł II o wychowawczej roli sportu*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], dz. cyt.: 71.

ponad sporami. To na płaszczyźnie sumienia najskuteczniejsze okazuje się rozwiązywanie kwestii związanych z zakończeniem wojen i zaprowadzeniem trwałego pokoju⁴.

Wszystkie zasygnalizowane powyżej zagadnienia dotyczące godności człowieka i sumienia – pojedynczych ludzi, przywódców, społeczeństw czy narodów – można obserwować podczas podróży po różnych zakątkach Polski, Europy i świata. Obserwując liczne społeczności, da się zauważyć, że poważnym zagrożeniem dla pokoju i poszanowania drugiego człowieka jest nietolerancja, która przejawia się w nieuznawaniu tej podstawowej ludzkiej wartości, jaką jest wolność sumienia. Historia pokazuje, do jak bolesnych, wręcz dramatycznych sytuacji dochodzi, gdy z horyzontu znika tolerancja i poszanowanie godności osoby⁵.

Prawa człowieka

Współczesna historia narodów i świata wyraźnie pokazuje tragiczne konsekwencje, jakie niesie ze sobą rzeczywistość, w której zostaje podeptana i zapomniana prawda o ludzkiej osobie i godności. Zło takich ideologii, jak marksizm, komunizm, faszyzm czy nazizm, a także tragedie związane z mitem o wyższości rasowej, egoizmie etnicznym, klanowym, narodowościowym i nacjonalizmie – stają przed oczami nie tylko dzięki lekcjom historii czy przekazom medialnym. Dramat ludzi i miejsc, w jakich przyszło im go doświadczać, zauważa się również podczas podróży w najróżniejsze zakątki świata. Wszechobecnego konsumpcjonizmu nie można dziś nie postrzegać jako kolejnego poważnego zagrożenia dla pokoju na świecie. Rodzący się i zagłuszający sumienie egoizm – prowadzi do spychania drugiego człowieka na margines. Przyzwyczajenie do wygod, eskalacja żądań i dążenie do nadmiernego dobrobytu stanowią niebezpieczeństwo zaspokajania egoistycznych dążeń i osobistych pragnień kosztem innych. Zapatrzenie w siebie rodzi negatywne skutki, pojawia się pragnienie zysku, osiągniętego jednak kosztem strat, jakie ponoszą inni, i to na wielu płaszczyznach⁶. W sytuacji dominowania postaw egoistycznych, przy jednoczesnym braku poszanowania godności drugiego człowieka i wyzucia z sumień, łatwo już o łamanie praw innych ludzi, czasami

⁴ Jan Paweł II (2011), *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1991. Poszanowanie sumienia każdego człowieka warunkiem pokoju*. W: *Godność. Antologia tekstów*, Kraków: 192-193.

Tamże: 193.

⁶ Jan Paweł II (2011), *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1999. Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju*. W: *Godność. Antologia tekstów*, dz. cyt.: 208.

całych społeczeństw. Człowiek, będący przecież istotą sakralną – i to niemal w każdej religii świata – przestaje już być dla innych wartością.

W *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* z 1948 roku czytamy: „(...) uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”. Z powyższych słów jasno wynika, że nikogo nie wolno pozbawiać jego praw, ponieważ byłoby to pogwałceniem ludzkiej natury⁷. Podróże po świecie, eksploracja ekstremalna i tradycyjna turystyka dają możliwość przyjrzenia się temu, jak prawa człowieka były przestrzegane kiedyś i jak respektuje się je dzisiaj. Na wszystkich kontynentach da się odszukać liczne pomniki pamięci tragicznych wydarzeń sprzed lat. Podróżni stają twarzą w twarz z tak wiele mówiącą historią, przystają obok pomników przypominających o niewyobrażalnych tragediach, zwiedzają miejsca będące niegdyś areną działań zadziwiających i niezrozumiałych w kontekście sakralnym. Wszystkie one ostrzegają i pokazują, do czego prowadzi pogarda dla drugiego człowieka oraz odrzucenie osoby w sensie moralnym i fizycznym. Niestety, także współcześnie w wielu zakątkach świata dochodzi do naruszeń praw osoby ludzkiej. Wiąże się to z ludzkimi dramataми, prześladowaniami, mordami, a czasem nawet ludobójstwem.

Podróże i turystyka dają większe wyobrażenie o skali terroru wobec człowieka, zarówno w wymiarze ogólnym, jak i indywidualnym. Na obraz ten składają się nie tylko zamachy terrorystyczne, ale również bolesne doświadczenia niekończących się serii wojen i konfliktów, akcje ludobójstwa i czystki etniczne. Każdy pojedynczy akt nienawiści, bez względu na rozmiar, to przyczyna nieopisanych i trudnych do wyobrażenia cierpień. To miliony zamordowanych, tyle samo zniszczonych rodzin, eksterminacja niemal całych narodów, osobiste dramaty ludzi wypędzanych z domów, tułających się po świecie, żyjących w obozach dla uchodźców, zmagających się z głodem, nędzą, zacofanem, a także przestępczością. To także utrata majątków, przy jednoczesnym bogaceniu się innych. U źródeł tych działań i u początków cierpienia zawsze stoi logika przemocy, podsycana przez ludzi żądnych władzy i promujących wyzysk. W świetle wiary czyny te są niezrozumiałe i niemożliwe do przyjęcia. Zło jednak wciąż przenika totalitarne utopie, jest podstawą brutalnych ideologii, nacjonalizmów i nienawiści między plemionami⁸.

Święty Jan Paweł II, tak usilnie walczący z każdą ideologią, która niosła ze sobą niesprawiedliwość społeczną i przemoc, podkreślał, że kwestia pokoju

Tamże: 208-209.

⁸ Jan Paweł II (2011), *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000. Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje*. W: *Godność. Antologia tekstów*, dz. cyt.: 211.

musi stanowić samo serce życia politycznego⁹. Zatem także dziś należy czynić wszystko, by akcentować ów pokój, a napięcia dławić w zarodku. Trzeba pokazywać zniszczenia, do jakich prowadzi nienawiść. Uświadamiać społeczeństwa, że sprawowanie władzy nie może się odbywać kosztem innych. Zrobić wszystko, aby – nie tylko na szczeblu politycznym, ale i w rodzinach – uczyć szacunku i miłości do bliźnich. Nie w sposób egoistyczny: dla siebie, klanu, rodziny, grupy etnicznej czy narodowej, ale zgodnie z zasadami ewangelicznymi.

Funkcje turystyki a poszanowanie godności człowieka

Do najważniejszych zadań turystyki należą funkcje wypoczynkowe, zdrowotne i wychowawcze. Właśnie w sferze wychowania dostrzega się wiele jej istotnych możliwości i zadań. Warto zwrócić uwagę na trzy czynniki determinujące wychowawcze aspekty turystyki. Należą do nich: osobowość pilota, przewodnika lub wychowawcy, jego autorytet i wiedza, wpływ na grupę oraz umiejętność przekazu prawdy historycznej¹⁰. Od tej ostatniej cechy zależy, jaki poziom wiedzy przyswoi uczestnik wyjazdu. Innym czynnikiem jest osobowość samego uczestnika wyjazdu, jego przygotowanie, zakres wiedzy, rozumienie świata i drugiego człowieka, poziom empatii. Kolejne elementy to sposób zorganizowania imprezy, miejsce, w którym się ona odbywa, i treści, jakie ze sobą niesie. Wszystkie one są ze sobą mocno skorelowane.

Z racji tego, że rolą turystyki jest też przygotowanie człowieka do życia w społeczeństwie, za niezwykle ważny trzeba uznać cel i charakter podróży¹¹. Uczy ona tolerancji wobec innych społeczności, narodowości i grup etnicznych. W czasie kulturowych spotkań turystów i autochtonów często obserwuje się życzliwe gesty i goszczący na twarzach uśmiech. To już wielki krok, pokazujący, że turystyka zbliża, pozwala zrozumieć także inność i odmiennosc, a wszystko to w duchu poszanowania godności drugiej osoby.

Pozytywne funkcje obserwuje się również w obszarze poznawania. Ideę tę dobrze oddaje powiedzenie, że „podróże kształcą”. Wyjazdy turystyczne burzą nieprawdziwe wyobrażenia, łamią stereotypy kreowane współcześnie głównie przez media. Każda wyprawa wyrabia umiejętność obserwacji, postrzegania piękna, ale też rozumienia bólu, krzywd i zła dziejącego się

⁹ Jan Paweł II (2011), *Do laureatów Pokojowej Nagrody Nobla (22 kwietnia 1999). Poszanowanie wolności i godności człowieka warunkiem pokoju*. W: *Godność. Antologia tekstów*, dz. cyt.: 256.

¹⁰ K. Przecławski (1997), *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, Kraków.

¹¹ P. Różycki (2009), *Zarys wiedzy o turystyce*, Kraków: 77-80.

na niektórych obszarach¹². Na gruncie edukacji kulturowej oraz etnicznej upowszechniane są tradycje kulturowe, podtrzymywane dziedzictwo przeszłości, pielęgnowana pamięć o przodkach, szczególnie tych, którzy odeszli w wyniku tragicznych wojen i prześladowań.

Podkreślić trzeba też polityczną rolę turystyki. Podobnie jak w przypadku funkcji etnicznej, uczy ona postaw patriotycznych, ale też uwrażliwia na wartości ogólnoludzkie, altruizm i zainteresowanie tymi, którzy znaleźli się w trudnym położeniu nie tylko materialnym, ale i duchowym, czy są zagrożeni prześladowaniami.

Jak wynika z powyższego, uprawianie turystyki pociąga za sobą szereg konsekwencji. Dotykają one nie tylko samego turystę czy podróżnika, ale mają też wpływ na jego otoczenie. Jak podają teoretycy, każda podróż składa się z trzech etapów: podróży wyobrażonej przed wyjazdem, podróży rzeczywistej i podróży wspominatej. Trzeci „etap” niesie najwięcej wartości, jednak dużo zależy od tego, co osoba po zakończeniu podróży ze zdobytą w czasie wyjazdu wiedzą zrobi – jak ją przekazuje, jak zinterpretuje, jak długo pozostanie ona w jej pamięci, jak będzie przeżywana i wspomniana.

Poczucie godności człowieka jest najgłębiej uświadamiane w miejscach, gdzie była ona deptana, szargana, znienawidzona. To uczy, przestrzega, alarmuje. Media mogą przekaz zmanipulować, wybrać to, co dla nich istotne, lub skomentować w pewien określony sposób. Turysta tymczasem, będąc w miejscu zagłady, ma możliwość niemal osobiście poczuć, doświadczyć tego, co wydarzyło się tu naprawdę. Stojąc w miejscu kaźni, oddycha niejako tym samym powietrzem i potrafi głębiej przeżyć dramat tego miejsca. Turystyka w tym zakresie odgrywa ogromną rolę. Funkcje te mogą być jednak rzeczywiste, postulowane i oczekiwane. Nie każdy będzie więc wynosił to samo.

Ośrodki i regiony świata a naruszanie i deptanie godności człowieka

Podróże po Japonii są fascynujące. Kraj Kwitnącej Wiśni zaskakuje różnorodnością świata kultury i przyrody. Dla przybywających tu turystów niezwykle ważną wartością jest także społeczeństwo. Zrozumienie tutejszej kultury, tradycji, religii, w tym szintoizmu, nie jest dla Europejczyka łatwe. Przemierzając japońskie wyspy, nie sposób nie odwiedzić Hiroszimy i Nagasaki. Miasta te, związane z tragiczną historią XX wieku, są znane niemal we wszystkich zakątkach świata. Można tu spojrzeć na ogrom tragedii, jaka wydarzyła się u schyłku II wojny światowej. To miejsca, w których trzeba

¹² Tamże: 81-85.

sobie zadać pytanie o to, do czego prowadzi wojna, występowanie człowieka przeciwko człowiekowi. Doświadczając ogromu cierpienia, z jakim przyszło się zmierzyć tutejszym mieszkańcom, nie sposób nie zastanowić się nad wartością osoby ludzkiej i jej godnością.

Na Hiroszimę zrzucono pierwszą bombę atomową, zapisując tym samym wyjątkowo smutną kartę w historii świata. Miasto zostało odbudowane i obecnie tętni wielkomięjskim rytmem, ale o wielkiej tragedii i śmierci dwustu tysięcy osób przypomina Katedra Bomby Atomowej. To ruiny byłej Izby Przemysłowo-Handlowej, gdzie znajdowało się centrum detonacji. O dramatycznych wydarzeniach przypomina też Park Pokoju i Muzeum Bomby Atomowej. Podobne obiekty upamiętniają dramat drugiego z miast – Nagasaki; również tam powstał Park Pokoju i Muzeum Bomby Atomowej. Na odwiedzających szczególne wrażenie robi odbudowany kościół, w którym można zobaczyć między innymi stopione podczas wybuchu różańce i krzyże. Tragedia tych japońskich miast na zawsze pozostanie dla ludzkości przestrożą. Turyści odwiedzający te miejsca z widocznym bólem przeżywają tę okropną hekatombę minionego wieku.

W Armenii niezwykle wymownym obiektem jest pomnik i Muzeum Ludobójstwa 1915 roku. Na szczyt wzgórza, nazwanego Jaskółczą Twierdzą, prowadzi kręta i stroma aleja wśród drzew. Męczący i długi marsz współczesnych turystów ma przypominać mękę rdzennych mieszkańców pędzonych na pustynię. Muzeum dokumentuje i przedstawia zbrodnię dokonaną na Ormianach. Poznanie okoliczności tego dramatu i zapoznanie się z tłem historycznym pozwala dogłębnie zrozumieć eksterminację tego narodu.

Innym miejscem, gdzie w sposób okrutny podeptano ludzką godność, dokonując eksterminacji narodu, jest stolica Kambodży Phnom Penh. Szczególnie przygnębiające wrażenie robi Muzeum Tuol Sleng upamiętniające wydarzenia z 1975 roku, kiedy to siły reżimu komunistycznego Pol Pota zajęły budynek szkoły wyższej i urządziły w nim największe więzienie w kraju. Cierpienia, jakie zadawano tam więźniom, przechodzą wszelkie wyobrażenia. Ludzie byli tam nie tylko przetrzymywani, ale również w makabryczny sposób torturowani. Muzeum to jest świadectwem zbrodni i okrucieństwa Czerwonych Khmerów. Niemal wszyscy więźniowie zostali straceni w obozie zagłady Choeung Ek lub zamęczeni na miejscu i pochowani w mogiłach na terenie więzienia¹³. Sam teren Choeung Ek znany jest pod nazwą: Pola Śmierci. Historia ta pokazuje, do jak niewyobrażalnych okrucieństw mogą się posunąć ludzie, dążąc do zdobycia władzy i dominacji nad innymi.

¹³ Ch. Williams i in. (2005), *Azja Południowo-Wschodnia*, Bielsko-Biała: 91.

W Europie porażającym świadectwem ludzkiego okrucieństwa, pozostawiającym niezatarty ślad na turystach, są były niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne i zagłady Auschwitz i Birkenau. Są znane na całym świecie także z racji tego, że masowo mordowano tu ludzi różnych narodowości. Wybuchła w latach 90. XX wieku wojna na Bałkanach pozostawiła po sobie dotąd niezagojone rany w wielu krajach tego regionu, między innymi Serbii, Chorwacji, Bośni i Hercegowinie oraz Kosowie. To nieodległe czasy. Wielu współczesnych mogło zobaczyć, do czego prowadzi nienawiść. W imię czego? – Jedynie zła! Także imperium sowieckie aż do upadku komunizmu usiane było licznymi gułagami, przypominającymi o łamaniu sumień i mordach na masową skalę.

Podobnych cierpień pod koniec XX wieku doświadczała ludność Rwandy i Burundi. Nie można nie wspomnieć też o toczących się w ostatnich latach wojnach: na Bliskim Wschodzie, Iraku, a obecnie w Syrii. Mają one podłoże polityczne. To nie ludzie wywołali tak potężny i bolesny konflikt. Religia z założenia nie czyni zła. Wcześniej chrześcijanie i muzułmanie potrafili zgodnie żyć i budować wspólnie swoje państwo.

Wszelkie konflikty na świecie, a także licznie występujące napięcia w wielu krajach, pokazują turystyce, jaki może być świat ludzi. Nie ten oparty na walorach przyrodniczych i kulturowych, pełen zabytków, ale właśnie zły, gardzący człowiekiem. Tego typu miejsca przypominające o dramacie ludzkości można zobaczyć na każdym kontynencie. Są to pomniki historii dawnej i współczesnej.

Podsumowanie

Podróże do miejsc swoistego *sacrum*, bo naznaczonych cierpieniem człowieka, dają turystyce możliwość właściwego spojrzenia na życie i na bliźnich. Nie zamykają, wręcz przeciwnie – otwierają umysł, czasami boleśnie nim wstrząsając. Wielu podróżujących przyznaje się, że nie wiedziało o jakiejś zbrodni, nie dopuszczało do siebie aż tak tragicznych myśli. Zobaczenie miejsc pamięci uświadamia, co wojna i nienawiść może zrobić z człowiekiem. Czasami nie tylko godzi ona w ofiarę, ale również, siejąc strach, łamie sumienia uczciwych ludzi. Osaczeni złem i załęknieni, podejmują się oni działań, których w warunkach pokoju i życzliwości nigdy by się nie dopuścili. To wielka próba dla wszystkich. Współczesny człowiek powinien bez wątplenia mieć tego świadomość.

Do podróżujących turystów przemawia nie tylko śmierć, mordy, eksterminacja, zamachy i wojny, chociaż one – co oczywiste – najbardziej uświadamiają, czym jest znieważenie ludzkiej godności. Czasami jednak drobne,

wręcz niepozorne i ledwo zauważalne gesty pokazują, jak godność człowieka jest postrzegana w XXI wieku. Niestety, także dziś człowiek jest poniżany i spychany na margines nędzy. W biednych krajach świata szerzą się patologie, kwitnie przestępczość, narkomania i prostytutka. Czasami zjawiska te są wynikiem presji środowiska, a nie własnym wyborem.

Trzeba zauważyć, że ludzką nędzę wykorzystuje się współcześnie jako produkt turystyczny. W niektórych regionach modna stała się slumturystyka. Biura organizują wycieczki do slumsów Mumbaju w Indiach, Nairobi w Kenii czy do faveli Rio de Janeiro. To działania etycznie wątpliwe, ponieważ atrakcją turystyczną staje się tu ludzka tragedia. Ci, którym się dobrze powodzi, mogą za pieniądze oglądać rozgrywający się na ich oczach ludzki dramat. Patrząc, jak najbiedniejsi borykają się z trudami codziennego życia.

Przy autokarach bogatych turystów często ustawiają się żebrzące dzieci. Tylko czasem niewinnie i ze wstydem wyciągają rączki po cukierki lub inne przedmioty. W ich oczach widać oczekiwanie, zawstydzenie, ale i honor. Choć życie postawiło je w kraju biednym, gdzie PKB pozostaje daleko w tyle za najbogatszymi krajami świata – bije od nich optymizm. Mimo trudnych warunków życia i minimalnych wymagań socjalnych, w tej skrajnej biedzie daje się zauważyć piękno, którego źródłem jest ludzka godność. To godność uśmiechu płynącego ze szczęścia i miłości rodzinnej, a także radości po ciężkiej pracy.

Dobrobyt nie daje tak dużo szczęścia, jak mogłoby się wydawać. Wielu ludzi cierpi dziś na depresje, przeżywa załamania, podejmuje błędne decyzje, przechodzi poważne kryzysy. Człowiek biedny, ale posiadający godność, jest bogaty poprzez dar, jakim obdarzył go Stwórca. Wiara w człowieka pozwala być optymistą, mimo że przykładów zła w świecie jest aż nadto dużo. Trzeba wierzyć, że każdy turysta, który spotka się na swojej trasie z problemem naruszenia godności człowieka, wyjdzie z takiego spotkania lepszy i będzie się tą wiedzą dzielił poprzez szerzenie dobra.